

(Il Tempo - F.Biafora) Roma pracuje cały czas, aby podarować Maitlanda-Nilesa Mourinho. Gracz Arsenalu jest pierwszym celem na styczniowe mercato, okno transferowa, w czasie którego Tiago Pinto postara się podarować portugalskiemu trenerowi dwa wzmocnienia, skrzydłowego, który będzie mógł się wymieniać z Karsdorpem i środkowego pomocnika, który będzie mógł dodać jakoś do środka pola. Gracza, który był celem numer jeden w trakcie poprzedniego lata.

Giallorossi posiadają pełną zgodę 24-latką z Arsenalu - jego przybycie zamknęłoby jakiegokolwiek szanse pozyskania gracza spoza UE - i obecnie starają się ustalić szczegóły ekonomiczne kontraktu, aby następnie dogadać się z Londyńczykami. Długie przeciąganie liny w sprawie Xhaki nauczyło osoby w Trigorii, że z Kanonierami nigdy nie można brać udanego powodzenia negocjacji za pewne, ale kanały dyplomatyczne już działają, aby spróbować się dogadać w sprawie wypożyczenia za około 1 mln euro z prawem do wykupu w czerwcu 2022. Żądanie jest na poziomie 15-18 mln euro, oferta Giallorossich 10 mln. Oczekuje się też aż Maitland-Niles, który byłby wszechstronnym graczem w zespole, będzie miał negatywny wynik, po tym jak obecnie jest zakażony Covid.

Innym graczem, który podoba się Romie jest Kamara z Marsylii, która pytała o Diawarę. Konkurencja jest bardzo duża, gdyż wygasa umowa francuskiego pomocnika: ewentualną inwestycję ułatwiłyby pieniądze ze sprzedaży Villara (Calafiori kieruje się na wypożyczenie do Cagliari, Reynolds podoba się bardzo Bruges). W międzyczasie nazwiskiem, które pojawia się najczęściej w ostatnich tygodniach jest Grillitsch. Romapress podaje, że na najbliższe dni zaplanowano spotkanie z agentem. Na ten moment nic nie jest jeszcze zamknięte.

Autor: abruzzo